Nr. 7 Mikołów, dnia 13. Lutego 1932 r. Rok VII

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9 .·. Telefon nr. 6

Na ciężkiej drodze

Pierwsze dni konferencji rozbrojeniowej w Genewie upłynęły bezbarwnie. Zdawało się też niejednokrotnie, że cała konferencja rozbrojeniowa upłynie równie bezbarwnie. Tymczasem koniec ostatniego tygodnia przyniósł wszystkim niespodziankę. Oto pierwsze skrzypce konferencji ujęła w swoje ręce Francja, zgłaszając konkretne propozycje nietylko rozbrojenia, ale także zabezpieczenia. W szczególności oddaje Francja część swojej armji do dyspozycji Ligi Narodów na wypadek jakiegokolwiek konfliktu.

Projekt ten, którego zasady podajemy osobno, zaskoczył cały świat. Dowodem tego jest drugi dzień dyskusji przeprowadzonej w Genewie. Już delegat angielski minister Simon, który przemawiał poprzednio, wstrzymał się od wszelkich konkretnych na jego temat uwag, zapowiadając jedynie, że rząd angielski zbada go w sposób życzliwy. — Z tak ogólnikowej zapowiedzi przebijało niewątpliwie pewne zakłopotanie. W jeszcze wyższym stopniu przebijało ono z mowy delegata Stanów Zjednoczonych ambasadora Gibsona.

O treści propozycji francuskiej nie powiedział bowiem amb. Gibson niczego konkretnego, oprócz tego, że budzi ona „wielkie zainteresowanie". Natomiast bardzo silnie potępił politykę europejską i istniejące zbrojenia, oraz domagał się ich ograniczenia. Przyklasnąć mu należy, gdy w zakończeniu swej mowy oświadczył, że bezpieczeństwo kraju zależy od dobrej woli jego sąsiadów — ale jest to ogólnik, jak długo zarazem się nie powie, że ta „dobra wola" zależy od szanowania istniejących traktatów. Z dziewięciu pozytywnych propozycyj amb. Gibsona odnoszą się trzy do ograniczenia floty wojennej, dwa do zakazu ataków powietrznych, a trzy do ograniczenia armij lądowych, o ile one przekraczają „stan niezbędny dla zabezpieczenia granic państwa". Analizując te propozycje trzeba stwierdzić, że nie idą one bynajmniej po linji życzeń niemieckich. Zwłaszcza zakaz ataków gazami trującemi i bakterjami wytrącałby z rąk niemieckich najważniejszą w tej chwili dla nich broń, podobnie jak zakaz tak znakomicie przez nich rozwiniętych czołgów i ciężkiej artylerji.

Z kolejki mówców należy następnie wymienić kanclerza Niemiec dr. Brüninga. Mowa jego uderzyła również, jak na konferencji rozbrojeniowej nie mogło być inaczej, w ton pokojowy. Odrzucił on mimo to projekt konwencji rozbrojeniowej, w którym nie przyznano Niemcom równego z innemi prawa do zbrojenia się i zapowiedział przedłożenie własnych, t.j. niemieckich projektów. O pozytywnej propozycji francuskiej ani słowa! nawet tego słowa, że będzie ona w Niemczech studjowana z życzliwością, czy choćby tylko z zainteresowaniem. Przemilczenie to jest nadzwyczaj charakterystyczne — i wiele mówi.

Zawcześnie byłoby powiedzieć, że posunięcie Francji przyniesie za sobą mat dla Niemiec; ale jest już rzeczą widoczną, że dla ich planów odwetowych jest bardzo poważnym szachem. Francja przelicytowała swoją gotowość do zabezpieczenia pokoju oba mocarstwa anglosaskie, a tego faktu nikt nie zmieni. Jakiekolwiek instrukcje przyjdą z Londynu dla min. Simona, a z Waszyngtonu dla ambasadora Gibsona, to w żadnym razie nie będą te instrukcje mogły nakazać zdecydowanego wystąpienia przeciw projektom Francji. Raczej należy przypuszczać, że będą one szły po linji osiągnięcia kompromisu z propozycjami francuskiemi. Owych kilka zakazów ograniczenia wojen, jakie amb. Gibson wymienił, mogą być uważane jako podstawa dla zawarcia kompromisu; ale muszą one być uzupełnione przez obmyślenie systemu bezpieczeństwa, zagwarantowanego napadniętemu przez resztę mocarstw; a podstawą dla takiego znowu „paktu bezpieczeństwa" może być tylko projekt francuski. W ten sposób rysuje się dzisiaj — po raz pierwszy od czasu wojny pewna bardziej uchwytna możliwość obleczenia pacyfizmu w kształt realny.

Przemawiali na konferencji również przedstawiciele innych państw. Przemawiał również nasz minister p. Zaleski. Jakkolwiek były interesujące momenty, z braku miejsca nie możemy ich omówić.

Jeśli w ten sposób ujmiemy dotychczasowe wrażenie, jakie wywołuje debata w Genewie, to w takim razie przeżywamy obecnie chwilę niezwykłą. Dr. Brüning nazwał to „wydarzeniem o znaczeniu historycznem". W tem określeniu tkwi być może prawda — ale tylko w tym wypadku, gdyby się udało doprowadzić w Genewie do osiągnięcia zasadniczego porozumienia Anglji, Francji i Stanów na obu zasadniczych punktach: ograniczenia zbrojeń i zagwarantowania bezpieczeństwa.

Rozstajne drogi Niemiec

Sytuacja w Niemczech wciąż jest niejasna. Niemniej jednak zbliża się powoli ku wyjaśnieniu.

Kanclerz Brüning, który wyjechał na krótko do Genewy na zebranie konferencji rozbrojeniowej, musiał spieszyć z powrotem do Berlina, aby stawić czoło niebezpieczeństwu ze strony nacjonalistów. Nacjonaliści bowiem po obaleniu projektu Brüninga co do ponownego wyboru Hindenburga nabrali nowego rozmachu i śmiało sięgają po władzę. Czy ten atak będzie miał powodzenie? Do niedawna sprawy tak stały, że kanclerz rozpoczął w parlamencie zdecydowaną większością i posiadał pełne zaufanie Hindenburga. Tymczasem w ostatnich tygodniach nastąpiły pewne przesunięcia, zmieniające dotychczasowy stan rzeczy. Większość kanclerza w parlamencie składa się z centrum, socjalistów i kilku drobnych grup o charakterze politycznym nie dość określonym. Te grupy, będące języczkiem u wagi, zaczynają chwiać się; — namyślają się, dyskutują, zerkają dyskretnie w stronę nacjonalistów. Drugą trudność stanowi stanowisko socjalistów. Udział w większości rządowej naraża ich na najcięższe zarzuty i krytyki całego radykalnego obozu, a zwłaszcza komunistów, którzy wyzyskują tę dwuznaczną sytuację, aby socjalizm w opinji mas robotniczych podkopać. A teraz przychodzi nadzwyczaj ryzykowne obciążenie socjalistów: będą zmuszeni głosować na Hindenburga, jeżeli nie chcą dopomóc do zwycięstwa nacjonalistycznego kandydata. Głosowanie na notorycznego monarchistę i militarystę, naraża socjalistów na zarzut jaskrawego odstępstwa od zasad. Stąd też pochodzi zwlekanie z wydaniem hasła, na kogo mają głosować wyborcy socjalistyczni przy wyborze prezydenta. Zarząd partji odkłada decyzję do ostatniej chwili, kiedy będzie mógł wytłumaczyć poparcie Hindenburga groźbą triumfu nacjonalistycznego reakcjonisty...

Co się tyczy stosunku kanclerza do Hindenburga i pod tym względem zaszła pewna zmiana. Stary feldmarszałek jest cokolwiek niezadowolony, że go wystawiono na sztych, wysuwając nieostrożnie sprawę przedłużenia jego mandatu przez parlament. Toteż dotychczas nie dał wyraźnej aprobaty na postawienie swej kandydatury w drodze konstytucyjnej. Czeka prawdopodobnie na wynik agitacji t. zw. komitetu Sahma, berlińskiego burmistrza, który zbiera podpisy za kandydaturą Hindenburga, i zebrał dotychczas cały miljon. Jest to cyfra poważna, ale niewystarczająca. Listy będą jeszcze przez kilka dni wyłożone i być może, że ta inicjatywa da rezultat, który wpłynie decydująco na postanowienie Hindenburga. Z chwilą, gdy prezydent przyjmie oficjalnie kandydaturę, będzie to także oznaką, że solidaryzuje się z kanclerzem.

Tymczasem opozycja stara się obalić kanclerza Brüninga, dyskredytując go wśród społeczeństwa, jak również wobec Hindenburga. Starają mu się obrzydzić stanowisko za wszelką cenę, byle tylko zmusić go do ustąpienia. Gdyby bowiem Brüning ustąpił, otworzyłaby się dla nich droga do władzy w porozumieniu z Hindenburgiem, albo i bez niego.

Jeden tylko kłopot mają nacjonaliści. Oto nie mają poważnego kandydata ani do godności prezydenta, ani do urzędu kanclerza. Hitler nie może nim być bezwarunkowo jako obcy poddany. Hitler jest wobec prawa bezdomnym włóczęgą. Nawet gdyby wniósł teraz prośbę o nadanie mu niemieckiego obywatelstwa, załatwienie formalności potrwałoby parę tygodni. A poza Hitlerem niema w ich obozie nikogo, ktoby mógł sięgnąć po najwyższą w państwie godność z szansą powodzenia. Zgodziliby się więc na Hindenburga, byleby prezydent oddał im głowę Brüninga. Na kanclerza jużby wynaleźli jakiegoś przyzwoitego polityka. I o to teraz toczy się walka. Właśnie o głowę Brüninga — tak że kanclerz stał się punktem centralnym wewnętrznej polityki. Od jego zwycięstwa lub upadku zależą dalsze losy państwa. Sytuacja dramatyczna, kryjąca przytem mnóstwo niespodzianek. Albo Niemcy pozostaną na torze normalnym, albo stoczą się do „trzeciego państwa", czyli w ciemną niepewność...

Echa tygodnia — Co słychać u nas

Warszawa

Wiceminister ustępuje

W najbliższych dniach ma zostać przeniesiony w stan nieczynny wiceminister sprawiedliwości p. Świątkowski. Decyzja w tej mierze zapadnie w pierwszych dniach rozpoczynającego się tygodnia.

Secesja lewicy z komisji oświatowej

Na sobotniem posiedzeniu komisji oświatowej poseł Piotrowski wniósł o odroczenie rozprawy nad projektem ustawy o ustroju szkolnictwa na dni 10 i zwrócenie się po opinje do profesorów uniwersytetu i członków Akademji Umiejętności.

Wniosek ten został przez większość komisji odrzucony. W związku z tem przedstawiciele klubu ludowego i P. P. S. opuścili salę obrad komisji, protestując przeciw zbagatelizowaniu ich wniosku przez większość.

W międzyczasie otrzymała Komisja memorjał Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, który stał się powodem nowych tarć i zadraźnień.

Katowice

Pożar w fabryce w Chorzowie

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar w transformatorze regulacyjnym. Pożar został wskutek energicznej akcji obecnych straży ogniowych zlokalizowany do miejsca wybuchu ognia. Przyczyny pożaru należy szukać, według dotychczasowych dochodzeń w samym transformatorze regulacyjnym. Szkoda spowodowana pożarem jest ubezpieczona. Na prawidłową dostawę prądu pożar w żadnej mierze nie wpłynął.

Napad na pociąg towarowy

W nocy z 6 na 7 lutego dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na pociąg towarowy, który jednak poza doraźnemi stratami materjalnemi mógł się skończyć również poważną katastrofą.

Na pociąg towarowy, idący ze stacji Kosztowy do Brzezinki, napadło około 30 złoczyńców, którzy przez puszczenie w ruch hamulców ręcznych, zmusili do zwolnienia biegu pociągu. Rabusię zrzucili na tor znaczną ilość węgla, oraz długich desek. Deski i węgiel

stworzyły formalny zator, który zagrodził główny tor na linji Brzezinka-Kosztowy. Wkrótce potem miał po tym torze przejść pociąg osobowy. Na szczęście w porę zawiadomiono stację w Brzezince o grożącem niebezpieczeństwie.

Dla usunięcia przeszkody wysłano specjalny parowóz z obsługą i robotnikami kolejowymi. Po kilkugodzinnej pracy węgiel i deski z toru usunięto.

Policja w wyniku dochodzeń ustaliła, że napad był zorganizowany przez komunistów.

Częściowe uruchomienie Huty Pokoju

W piątek uruchomiono w Nowym Bytomiu kilka oddziałów Huty Pokoju. Uruchomiono mianowicie jeden piec martinowski, walcownię grubej blachy oraz walcownię ogólną. Ogółem 1.200 robotników znalazło pracę. Uruchomiono także metalownię. Nadzór sądowy huty czyni starania, aby w najbliższym czasie uruchomić całkowicie Hutę Pokoju.

Fala redukcyj

Sytuacja w przemyśle wciąż się pogarsza. Huta Bismarka zażądała od komisarza demobilizacyjnego zwolnienia 1.340 robotników, a huta Falva 1.110 robotników. Komisarz demobilizacyjny zezwolił hucie Bismarka na zwolnienie 340 robotników, oraz na urlopowanie na przeciąg 2 miesięcy 1.000 robotników, zaś hucie Falva na zwolnienie 260 robotników i na urlopowanie na przeciąg 2 miesięcy 750 robotników.

We fabryce śrub Fitznera w Siemianowicach przejściowo będzie urlopowanych na 2 miesiące 80 robotników. Fabryka ta zatrudnia 250 robotników.

Nadzór sądowy „Huty Pokoju" zawiadomił radę urzędniczą, iż zamierza zredukować 50 proc. urzędników w Hucie Pokoju, w hucie Baildona, oraz głównej dyrekcji tych hut. Dotąd zajętych tam jest około 500 urzędników. Dziś odbyła się 3-godzinna konferencja w głównym zarządzie Huty Pokoju w Katowicach, z sądowym nadzorcą. Urzędnicy domagali się przedewszystkiem usunięcia zbędnych dyrektorów, następnie zwolnienia starych zabezpieczonych urzędników, oraz zwolnienia mężatek. Do porozumienia nie przyszło.

Dyrekcja Gwarectwa Rybnickiego zawiadomiła komisarza demobilizacyjnego, że przejściowo unieruchomi kopalnię węgla „Charlotta" w Rydułtowach. Załoga tej kopalni wynosi 2.000 robotników i 100 urzędników. Jest to druga kopalnia węgla w rewirze rybnickim, która ma być unieruchomiona.

Konfrontacja Pistoriusa

W sobotę przed prokuratorem drem Nowotnym w Katowicach odbyła się sensacyjna konfrontacja między gen. dyrektorem Zakładów pszczyńskich, Pistoriusem, a b. kierownikami kopalni Piast, pp. Bayerem i Wildenem. Jak wiadomo, dyrekcja zakładów pszczyńskich oskarża pp. Bayera i Wildena o sprzeniewierzenie większych sum. Oskarżeni jednak wypierają się wszelkiej winy, natomiast oświadczyli, że otrzymali większe sumy od dyr. Pistoriusa, przeznaczone na przyjęcia i goszczenie rozmaitych urzędników państwowych i samorządowych na Śląsku i poza Śląskiem. Podczas konfrontacji pp. Bayer i Wilden w całej pełni podtrzymywali swe zarzuty, oświadczajac powtórnie, że dyr. Pistorius wyraźnie wyznaczył powierzone im sumy na wymienione wyżej cele. Dyr. Pistorius przyznał, że podczas strajku angielskiego wręczył Bayerowi 40.000 zł. z instrukcją, ażeby poszukał węglarek na polskim i niemieckim Śląsku. Również inny dyrektor kopalni „Edelman", który zbiegł do Niemiec, otrzymał większe sumy na przekupywanie urzędników kolejowych. Wilden tytułem odprawy otrzymał 7.000 zł., aczkolwiek obecnie oskarżony jest o defraudację. Epilog tej sprawy rozegra się niewątpliwie na rozprawie sądowej.

Pierwszy sąd doraźny

W poniedziałek 8 bm. odbyła się w okręgowym sądzie karnym w Katowicach doraźna rozprawa przeciwko 21-letniemu Klemensowi Szkudle, pochodzącemu z gminy Tychy, a oskarżonemu o dwukrotny mord i rabunek.

Doraźna rozprawa wywołała olbrzymie zainteresowanie. Gmach sądowy przed godz. 9-tą rano obległ tłum publiczności, jednakże policja wpuszczała do środka tylko świadków, reprezentantów prasy, oraz publiczność, zaopatrzoną w bilety wstępu.

Oskarżony Szkudło zachowywał się w czasie rozprawy obojętnie. Na rozprawie przyznał się do wszystkiego z całym spokojem. Od miesiąca plan ten przygotował i w szczegółach wykonał.

Po przesłuchaniu świadków i psychiatrów oraz wywodów obrony prokuratora, który domagał się kary śmierci, trybunał skazał Klemensa Szkudlę na karę śmierci przez powieszenie.

Równocześnie trybunał wystosował do Prezydenta Rzplitej prośbę o ułaskawienie, motywując to tem, że ojciec skazanego zginął w powstaniu i że wobec tego skazany nie mógł być odpowiednio wychowanym.

Uwzględniając te i jeszcze inne motywy Pan Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił Szkudlę, zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie.

U obcych

Liga Narodów

Francuski projekt rozbrojeniowy

Już w pierwszych dniach konferencji rozbrojeniowej w Genewie przedłożył rząd francuski projekt rozbrojenia.

Projekt francuski dotyczy przedewszystkiem lotnictwa, które obok broni gazowej jest najniebezpieczniejszą bronią.

Projekt proponuje umiędzynarodowienie lotnictwa cywilnego. Projekt proponuje, aby państwa, które podpiszą konwencję, mogły używać i budować swobodnie tylko aparaty lotnicze, które nie będą mogły być używane w celach wojskowych. Aparatów bojowych może używać tylko Liga Narodów.

Druga zasada zawarta w projekcie, tyczy się swobodnego dysponowania samolotami przeznaczonemi do bombardowania. Otóż jedynie tylko Liga Narodów będzie miała prawo dysponowania takiemi samolotami. Jedynie te państwa, które wezmą na siebie to zobowiązanie, że samoloty swoje oddadzą do dyspozycji Ligi Narodów na wypadek konfliktu wojennego, będą mogły dysponować samolotami, których wielkość będzie specjalnie określona. Z drugiej strony państwo, któreby stało się ofiarą napaści, będzie miało swobodę i całkowitą możność używania swych samolotów dla obrony pod warunkiem, że zawiadomi o tem Ligę Narodów i poda jej dane tyczące się sił lotniczych, jakie posiada.

W podobny sposób projekt francuski reguluje sprawę materjałów lądowych artylerji ciężkiej, oraz wielkich jednostek morskich posiadających działa o kalibrze większym niż 203 mm. i mających większy tonaż niż 10.000 ton.

Tak samo używanie łodzi podwodnych nie będzie dozwolone, jeżeli łodzie te przekroczą określoną ilość ton. Zatem wszystkie te ograniczenia nie będą dotyczyły państw, które swoje siły oddadzą do dyspozycji Ligi Narodów na wypadek konieczności zastosowania art. 16 paktu Ligi i przyjścia z pomocą państwu napadniętemu.

Projekt francuski proponuje

utworzenie międzynarodowej siły policyjnej,

mającej na celu przeszkadzanie wojnom oraz utworzenie specjalnych oddziałów, mających na celu przyjście z natychmiastową pomocą państwu napadniętemu. Siły te znajdowałyby się w dyspozycji Ligi Narodów, która posiadałaby nad niemi dowództwo.

Ze swej strony Francja oświadcza gotowość postawienia do dyspozycji Ligi Narodów następujących sił:

a) na wypadek konfliktu poza Europą. Francja gotowa jest postawić do dyspozycji Ligi brygadę mieszaną, brygadę morską lekką, grupę mieszaną lotniczą i materjał lądowy bez personelu i amunicji.

b) Na wypadek konfliktu w Europie, Francja postawi do dyspozycji dywizję wojsk, dywizję morską, mieszaną grupę lotniczą, oraz materjał lądowy z personalem i amunicją.

c) Na wypadek konfliktu w Europie z napastnikiem mającym wspólną granicę z Francją, Francja postawi do dyspozycji poza siłami przewidzianemi w punkcie b), wszelkie siły wojskowe, jakie okażą się konieczne i uzgodnione zostaną z Ligą.

Pozatem delegacja francuska przypomina swój projekt arbitrażu, konieczność wyraźnego określenia napastnika, natychmiastowej pomocy i państwa napadniętego, dalej wskazuje na konieczność międzynarodowej kontroli rozbrojenia i t. d.

Dalej propozycja francuska omawia ochronę ludności cywilnej. Projekt bierze w obronę ludność cywilną i domaga się

zakazu używania gazów trujących,

broni bakterjologicznej i zakazu bombardowania przez samoloty i artylerję pewnych terenów, które notorycznie są zamieszkałe przez ludność cywilną.

Petycja kobiet

Na jednem z pierwszych posiedzeń konferencji rozbrojeniowej złożyły organizacje kobiet prośbę 8 miljonów kobiet o stworzenie stałego pokoju. Konferencji przedłożono grube księgi z podpisami tych kobiet.

Na zebraniu tem przemawiał również Lord Cecil w imieniu 1.500.000 członków Przyjaciół Ligi Narodów, domagając się ograniczenia zbrojeń.

Niemcy Berlin

Sześć miljonów bezrobotnych

Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła znacznie i wynosiła 31 stycznia 6,041000.

Wyrok w procesie o zajścia w Jedwabnie

W piątek 5 lutego sąd w Nidborku ogłosił wyrok w procesie o zajścia antypolskie w Jedwabnie.

Oskarżony Demitrowitz, który chciał uwolnić brata, uznany przez sąd za głównego obwinionego, otrzymał karę jednego roku wiezienia. Jedenastu oskarżonych sąd skazał na 6—10 miesięcy więzienia, kierownika banku Otto i drugiego oskarżonego na grzywnę w wysokości stu marek, a resztę oskarżonych, t. j. 105, uwolnił od winy.

Protesty wobec Litwy

W ubiegłą sobotę dokonał rząd litewski zamachu stanu w Kłajpedzie. Mianowicie oficerowie litewscy aresztowali prezydenta rządu kłajpedzkiego Böttchera w gmachu dyrektorjatu i uprowadzili go w samochodzie. Gubernator Merkis powierzył funkcje rządowe własnemu kandydatowi.

W związku z tem rząd niemiecki założył w Kownie swój protest, a ponadto skierował sprawę do Ligi Narodów, żądając nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów.

Powodem aresztowania Böttchera ma być pertraktowanie z oficjalnemi czynnikami niemieckiemi, co Litwa uznała za zdradę stanu.

Anglja Londyn

Niespodziewany wzrost bezrobocia

Wielkie przygnębienie wywołało w Londynie ogłoszenie onegdaj cyfry bezrobotnych, która wskazuje, że od 25 grudnia do 25 stycznia liczba bezrobotnych wzrosła o 218.000. Co prawda w tym okresie stale wzrasta cyfra bez-

---

Trzy słowa

Klechda Szwedzka

—

— Słuchajno, mój chłopcze!

— Co pan rozkaże?

— Kiedyś taki cudowny i nieoceniony, urządź mi tu pokój i ustaw łóżko.

W tejże chwili rozkaz wykonano. Z chaty znikły wewnętrzne zapory, szerokie białe zasłane łóżko stało przy ścianie. Ułożył się młody odkrywca tak świetnej tajemnicy, i poczuł, że jest w posiadaniu wielkiej siły pomocniczej, którą może swobodnie rozporządzać.

— Słuchajno, mój chłopcze! — przeczytał.

— Co pan rozkaże?

— Czy ja do tej chaty jestem stworzony? Zbuduj mi zamek — rozumiesz. W moim guście.

Ściany jęły się rozsuwać, łóżko trzeszczeć, okna pękać w ścianie na prawo i lewo, tapety złocone błyskać, firanki wiewać, ciężkie puszyste dywany toczyć się i układać cicho na posadzce. Lustra, bronzy, obrusy, wspaniałe meble sypialne, a na suficie scena mitologiczna.

Było to już pod wieczór. Zmęczony młodzieniec usnął. Gdy zbudził się rano i wstał, nacisnął klamkę, rozwarł drzwi. Otworzyła się przed nim amfilada pokojów zamkowych.

Chodził i rozglądał się. Co myśl jego pomyślała i co gust zapragnął, było tam. Nawet bronzów i marmurów nie brakło. Wyjrzał przez okno: wspaniały park i ogród, z sadzawkami w kłębach drzew. Tylko żywego stworzenia żadnego.

— Słuchajno mój chłopcze!

— Co pan rozkaże?

— A służba gdzie? Ludzi mi sprowadź do obsługi.

Po chwili byli i ludzie. Dyskretni lokaje, pokojówki, gospodynie, parobcy, dziewki i chłopy do wszelkiej potrzebne usługi. Wszystko to kłaniało się, ruszało, biegało, nawoływało się, klęło i śmiało... Młody pan był zadowolony — i tak trwało przez kilka dni.

Nagle pewnego rana młody pan posłyszał odgłos trąb. Rzucił się do okna — i zobaczył oddział wojska z jeźdźcami na czele, maszerujący w kurzawie w stronę zamku. Poza nimi, w oddali na wysokiej górze, potężny zamek królewski dominował na horyzoncie. Trzeba się było szybko zdecydować.

— Słuchajno, mój chłopcze! — woła młody pan.

— Co pan rozkaże?

— Sprowadź mi wojsko i dowódców i wszystko, co do tego należy. Niech to będzie siła tak duża, by można było dać skuteczny opór nieprzyjacielowi.

Po chwili zaczęły w stronę nieprzyjaciela wychodzić z poza zamku szeregi piechoty, słychać było równy, dokładny tupot nóg i chrzęst broni. Dowódcy pokrzykiwali, jadąc na koniach; sztandary powiewały, bębny od czasu do czasu dodawały tempa. Obie armje zeszły się na polu i stanęły czołami do siebie, jak dwa gniewne żubry.

Młody pan wysunął się naprzód, ku niemu podjechał generał królewski — i rozmówili się. Generał wyjaśnił, z czem przybył, i zażądał poddania się. Młodzieniec odpowiedział, że o złożeniu broni niema mowy, ale, że gotów jest ślubować królowi wierność i być na

robotnych, lecz obecna jest wprost rekordowa.

W roku zeszłym w tym samym okresie bezrobocie wzrosło o 184.000. Do cyfry 218.000 należy dodać conajmniej jeszcze 100.000 osób, które zostały wskutek nowej regulacji pozbawione zasiłków, czyli faktycznie bezrobocie wzrosło o przeszło 318.000

Ogólna cyfra bezrobotnych wynosiła w Anglji w dniu 25 stycznia 2,729.000. Wobec niewątpliwego dalszego wzrostu bezrobocia w ciągu następnych 2 tygodni cyfra ta dojdzie do 2,800.000. O ile szybko nie nastąpi poprawa, na co się nie zanosi, to liczba bezrobotnych dojdzie do 3 miljonów.

Obniżka cen węgla szkockiego

Ceny węgla angielskiego gatunków szkockich obniżyły się w ostatnim tygodniu o 1.5 szylinga na tonie.

W związku z tem powstały nowe trudności eksportowe dla węgla górnośląskiego. Pozatem popyt ze strony zagranicznej słabnie.

Unia celna z Holandją i Skandynawją

Przedstawiciele Danji, Holandji, Norwegji i Szwecji rozpoczęli prywatne rozmowy z delegacją angielską w sprawie zawarcia umowy celnej między temi państwami i Anglją.

Mellon w Londynie

W związku z mianowaniem amerykańskiego ministra skarbu Mellona na ambasadora w Londynie przypuszcza się, że zadaniem jego będzie doprowadzenie do porozumienia w sprawie odszkodowań i długów wojennych.

Zdaniem kół nowojorskich, niema człowieka bardziej odpowiedniego, niż Mellon, który zna zagadnienie dokładnie i uznaje podobno związek pomiędzy odszkodowaniami a długami.

Na Wall Street gotowi są zawierać zakłady, że Mellon udaje się do Londynu, aby wypracować stosowną formułę rozwiązania kompromisowego trudności finansowo-gospodarczych.

Hiszpanja — Madryt

Bolszewickie dolary działają

Rząd republiki hiszpańskiej jest poważnie zaniepokojony wzrastającą agitacją komunistyczną na terenie półwyspu iberyjskiego.

Przy pomocy policji i straży granicznej stwierdzono, że Sowiety wysłały olbrzymie sumy pieniężne i specjalnych agentów dla podtrzymania ruchu komunistycznego w młodej republice. — Według stwierdzenia rządu hiszpańskiego, trzecia międzynarodówka wysłała na ten cel około pół miljona dolarów przez specjalnych kurjerów.

Łotwa — Ryga

Dalszy pakt o nieagresję

Po długotrwałych rokowaniach został podpisany pakt nieagresji pomiędzy Łotwą a Z. S. R. R. Ze strony łotewskiej podpisał pakt premjer i czasowo pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych, minister Skujeneks, ze strony sowieckiej członek komisarjatu spraw zagranicznych, Stomoniakow.

Rosja Sowiecka — Moskwa

Projekty zamachu na Litwinowa

Zastępca komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Krestyński, wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów Drummonda telegram, zwracający jego uwagę na plan zamachu, jaki emigranci rosyjscy wypracowali na Litwinowa, bawiącego obecnie w Genewie, pragnąc dokonać tego mordu przy pomocy mieszkającego w Szwajcarji b. kierownika Czerwonego Krzyża rosyjskiego za czasów carskich, Ładyczenki.

Sekretarz generalny Drummond miał zawiadomić o tym planie rząd szwajcarski.

Norwegja

Zamach na ministra wojny

Na norweskiego ministra wojny Quisilinga dokonano zamachu, który na szczęście nie miał groźniejszych następstw.

We czwartek przed wieczorem wstąpił minister do nieoświetlonego pokoju w ministerstwie, w którym napadło go dwu ludzi. — Jeden z nich przyłożył mu nóż do piersi, podczas

---

jego rozkazy jako wasal. Generałowi podobała się ta propozycja, ale nie miał pełnomocnictw do jej przyjęcia; chętnie jednak zgodził się omówić jej warunki, i przyjął zaproszenie do pałacu. Cały sztab obu armij zasiadł do uczty, zastawionej przez młodego wojownika, a przy wesołej pogawędce zeszła rozmowa na córkę królewską. Mówiono, że ta dumna panna na żadnego mężczyznę dotąd spojrzeć nie raczyła, — ale, że dobrzeby zrobiła tym razem, gdyby się zechciała przypatrzeć bliżej młodemu wasalowi królewskiemu. Młodzieniec zanotował to sobie w pamięci — a kiedy przyszło do pożegnania, zapowiedział wizytę swoją w zamku króla Jegomości.

Nadeszła noc. Księżyc osrebrzył wierzchołki drzew w parku i obalił cienie ich na ziemię. Młodzieniec, zapatrzony w daleki widnokrąg, myślał o królewnie.

— Słuchajno, mój chłopcze?

— Co pan rozkaże

— Zrobisz mi teraz rzecz trudniejszą, ale spraw się dzielnie. Przynieś mi tu na chwilę uśpioną królewnę, ale tak, aby się nie obudziła. Po chwili odniesiesz ją z powrotem.

Minęła chwila. Błysnęła smuga w mrokach nocy i na łożu w sypialni pałacowej spoczęła w bieli nocnego stroju królewna. Księżyc, padając przez wysokie okna, oświecał jej postać. Leżała na prawym boku, cokolwiek górną częścią ciała odchylona nawznak. Twarz miała chłodną, jak kwiat lilji, pochylony nad źródłem srebrzystem. Młodzieniec potrzył nieruchomy, onieśmielony. Nigdy mu jeszcze serce tak silnie nie biło. Minuty upływały w ciszy. Jej oczy pod powiekami były jak jeziora w górach, zasnute śniegiem zimowym. Tyle było żywego spokoju w jej postaci!

Z poza okna zakrzyknął paw zbudzony. Królewna poruszyła się. Obudził się i młodzieniec z cichej zadumy. Wstał, zapalił świecznik o trzech świecach i trzymając go w ręce, obszedł dokoła łoże, na którem spała. Brwi dziewczęcia, dotąd jakgdyby zmarszczone surowo, wppogodziły się we śnie. Oboje słyszeli swoje myśli.

Całe zjawisko trwało jakie dziesięć minut. Potem znikło. Niewidzialny sługa odniósł uśpioną zpowrotem.

Nazajutrz młodzieniec był już w drodze do zamku królewskiego. Królewna ujrzawszy go przy boku ojca swego, pobladła; zaledwo miała siłę na ukłon jego odpowiedzieć. Zapytana przez ojca, gdy zostali na chwilę sami, przyznała się, że młodzieńca tego widziała we śnie i pokochała we śnie.. Co dalej było, zgadnąć nietrudno. Po hucznem weselu na zamku królewskim młoda para udała się do swego pałacu, a tajemniczy Niewidzialny miał z tej okazji niesłychanie wiele do roboty. Zięć królewski uciekał się wciąż do jego pomocy. Tak trwało jakiś czas, aż wszystkie zachcianki młodego pana zostały zaspokojone.

Pewnego dnia wieczorem młodzieniec, siedząc już w sypialni, usłyszał nagle koło siebie głos:

— Czy pan jest zadowolony?

— I bardzo! — odpowiedział zapytany. — Wszakże wszystko co mam, zawdzięczam tobie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

gdy drugi zasypał mu oczy pieprzem. Minister jednak zdołał się im oprzeć, wobec czego obaj napastnicy uciekli. Minister nie odniósł cięższych obrażeń. Za ujęcie sprawców wyznaczyła policja kryminalna 5 tysięcy koron nagrody. Przypuszczają, że chodzi tutaj o zamach polityczny.

Chiny Nankin

Na wschodzie bez zmian

Zawierucha japońsko-chińska trwa. Krwawe walki pod Szanghajem nie ustają. Japonja wysyła wciąż nowe posiłki.

Jak wiadomo Liga Narodów wysłała do Chin na miejsce wypadków specjalną komisję śledczą. Komisja ta opracowała już pierwszy raport dla Rady Ligi Narodów.

Treść tego raportu stanowi dużą niespodziankę, gdyż raport ten uwalnia Japonję od zarzutów agresji.

Z Mikołowa i okolicy

Przyrzeczenie harcerskie

Dnia 7 lutego b. r. odbyła się uroczystość przyrzeczenia harcerskiego w Mikołowie. W ślicznie przybranej sali zebrały się drużyny i zaproszeni goście, między innymi burmistrz poseł Koj, insp. Wróblewski, przewod. W. Jordanówna, kier. szk. Wroński, kier. szk. ż. Sierosławska. Do zebranych drużyn przemówiła w serdecznych słowach przewodn. p. Wanda Jordanówna, poczem odebrała przyrzeczenie od 27 harcerek i 23 harcerzy, wręczając im przytem krzyże harcerskie.

Zgon dr. Rogalińskiego

We środę zmarł w Pszczynie w 53 roku życia lekarz powiatowy dr. Antoni Rogaliński, znany i zasłużony działacz narodowy. Ś. p. dr. Rogaliński przed kilku dniami wyszedł z domu do pacjenta i upadłszy na chodnik, złamał nogę. Wywiązało się zakażenie krwi, wskutek czego musiano mu amputować nogę. To przyspieszyło zgon zasłużonego patrjoty. Ś. p. dr. Rogaliński był Poznańczykiem, który osiedlił się na G. Śląsku i owocnie dla sprawy polskiej pracował. Pogrzeb odbył się w sobotę o god. 10 rano w Pszczynie.

Zgonowi zasłużonego lekarza towarzyszy powszechny żal.

Wojownicza niewiasta

Było to na poniedziałkowym targu. Inwalida Jan Krupa spotkał się z Jadwigą Wolną. Przyszło między nimi do kłótni. Od słowa do słowa — i kłótnia stała się coraz żywszą. Nastąpiło machanie i wywijanie rękami. W pewnym momencie Jadwiga Wolna uderzyła tak mocno w piersi Krupę, że ten upadł na ziemię. A jak upadł, tak złamał sobie rękę. Całkiem naprawdę, bo jest świadectwo lekarskie. Krupa oczywiście swojej krzywdy nie daruje. Oddał swoją sprawę prokuratorji i będzie z tego sąd. A jakże! Sąd da sobie rady z p. Jadwigą W. Nie tak, jak p. Krupa.

Tow. Gimnastyczne „Sokół"

Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 16 lutego, o godzinie 19.30, w lokalu p. Rudzkiego, przy ul. Dworcowej.

Mistrzostwa ping-pongowe części południowej Śląska SMP.

W niedzielę, dnia 14 bm. odbędą się w Mikołowie drużynowe i indywidualne rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo części południowej SMP. do której należą okręgi: cieszyński, mikołowski, pszczyński, rybnicki i wodzisławski. Rozgrywki przeprowadzone zostaną w ognisku SMP. Początek zawodów o godz. 12-tej. Losowanie o godz. 11,30, na którem powinny być wszystkie drużyny.

Mistrzowie wyżej wymienionych okręgów stawią się napewno do rozgrywek, a publiczność m. Mikołowa niechaj podąży na rozgrywki, które będą bardzo zajmujące, gdyż poraz pierwszy zmierzą się druhowie SMP. Śląska Cieszyńskiego z druhami Górnego Śląska.

Rekolekcje w Kokoszycach

Rekolekcje zamknięte w Kokoszycach pod Wodzisławiem odbędą się według następującego programu:
od 22 do 26 lutego dla mężatek,
od 27 lutego do 2 marca dla mężczyzn
od 3 do 7 marca dla Kongregacji Mar.
od 8 do 12 marca dla matek
od 13 do 17 marca dla panien.

Początek kursu pierwszego dnia wieczorem o 7., koniec ostatniego dnia rano. Wszystkie koszta 20—25 zł. Dla niezamożnych za pośrednictwem Ks. proboszcza zniżka. Zgłaszać się pisemnie do Kokoszyc wprost (poczta i kolej Wodzisław) lub też Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20, Sekretarjat Rekolekcyj.

Nieudała bigamja

A teraz kilka słów o pewnym naturaliście, bardzo „skutecznie" leczącym. Nazywał się nie byle jako: Franciszek von Szczepański, herbu Jastrzębiec, albo krótko: profesor Talania. Zapewne znaliście go, zacni czytelnicy, bo mieszkał w swoim czasie w Mikołowie u p. Krzyżowskich i nawet pragnął się ożenić z ich córką. Chodzili już nawet do Urzędu Stanu Cywilnego, do zapowiedzi jednak nie doszło, bo tymczasem władze stwierdziły, że wielki „profesor" już ma jedną żonę. Ponieważ u nas niema Turcji, i ponieważ nie wolno próbować nawet żyć po turecku, więc policja aresztowała p. „von" Szczepańskiego.

Onegdaj miała miejsce z tego powodu rozprawa w sądzie okręgowym w Katowicach. Szczepański tłumaczył się, że gdy chciał się żenić z p. Krzyżowską, to starał się o rozwód. Że wprawdzie wtedy nie miał jeszcze rozwodu, ale dziś ma. Że bez małżeństwa nie mógłby wejść w posiadanie pewnego mieszkania itd. Sąd się tem nie przejął i skazał Szczepańskiego na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Amatorzy drutu

Są ludzie, którzy to, czego im potrzeba kradną bez wahania. Zwłaszcza gdy to coś, znajduje się na publicznej drodze.

Znajdują się tacy i w Mikołowie — a mianowicie na Recie. Temu, o którym piszemy potrzeba było drutu. Może na antenę, a może na coś innego. Kupować nie chciał, więc wybrał się na linję Mikołów-Piotrowice i tam w poniedziałek ściągnął sobie drutu telefonicznego ze słupów tyle, ile mu było potrzeba.

Ten amator drutu, jak powiedzieliśmy, mieszka na Recie. Jest wzrostu średniego — około 160 cm. wysoki. Na razie tylko jeszcze nazwisko jego nie jest znane. Najlepiej będzie — radzimy szczerze temu amatorowi drutu — pójść na policję i samemu zawczasu się przyznać i żałować.

To samo, co stało się między Mikołowem a Piotrowicami, stało się również w poniedziałek przy drodze Paniowy-Śmiłowice. Tam też skradziono drut.

Znów króliki

Znów jest moda na króliki — i to z włamaniem. I tak skradziono je Hermanowi Dziubanemu w Mikołowie, oraz Alojzemu Klusiokowi.

Kto skradł na razie niewiadomo, ale powoli prawda wypłynie na wierzch i złodziej będzie pokutował.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.

Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa

OBWIESZCZENIE

Płatnikom komunalnego podatku gruntowego, budynkowego pp. przypomina się niniejszem, że z dniem

15. lutego 1932 r.

upływa termin do uiszczenia czwartej raty wyżej wymienionych podatków.

Nieuiszczone w wyżej wyznaczonym terminie podatki komunalne ściągane będą przymusowo przez organy egzekucyjne tutejszego Magistratu przy pobieraniu odsetek za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych.

Mikołów, dnia 9. lutego 1932 r.

Magistrat
Oddział egzekucyjny
(—) **Koj**, burmistrz.

OGŁOSZENIE

W myśl § 9 ustawy z dnia 18 marca 1919 (Dz. U. Rz. str. 315) oraz rozporządzenia policyjnego z dnia 13. 4. 1919 — Gazeta Urzędowa Rejencji Opolskiej — str. 146, poz. 280, i za zgodą Inspektora Pracy 51 Obwodu w Rybniku, ustalamy niniejszem na rok 1932 następujące wyjątki w czasie otwierania składów w mieście Mikołowie.

a) W następujące dni świąteczne: 20 marca, 24 kwietnia, 8 maja, 11 i 18 grudnia 1932 wolno mieć otwarte składy i zatrudniać pracowników handlowych w czasie od godziny 12 w południe do godziny 6 wieczorem.

b) W następujące dni robocze: 16 stycznia, 5 marca i 30 kwietnia, 14 maja, 4 czerwca, 2, 16 i 30 lipca, 3 i 17 września, 1, 15 i 31 października, 17. 19, 21, 22, i 23 grudnia 1932 wolno w składach handlowych zatrudniać pracowników handlowych aż do godziny 8-mej wieczorem.

Przekroczenia ścigane będą sądownie w myśl obowiązujących powyżej wymienionych przepisów prawnych.

Mikołów, dnia 3 lutego 1932 r.

Miejski Urząd Policyjny

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy w Katowicach
L. O. II. — 7301/3/32.

OBWIESZCZENIE

w sprawie podatku dochodowego na rok podatkowy 1932

Podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1932 upływa: **dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1. marca 1932 r., dla osób prawnych z dniem 1. maja 1932 r.**

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1. z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha,
2. z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorji dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III. kategorji handlowej w miejscowościach III. i IV. klasy;
3. zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII. kategorji przedsiębiorstw przemysłowych;
4. z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30. dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju.

Osoby, czerpiące **dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych zagranicą, winny w zeznaniu wykazać** odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań, należy składać do tych władz podatkowych I. instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1931 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokółu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakiemi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Kto świadomie w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczynić się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża kara surowsza w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1 maja 1932 r. do kas urzędów skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu wedle obowiązującej skali podatkowej wraz z dodatkiem kryzysowym, przypadającym według ustawy z 22. 10. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 99 poz. 760), a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1. maja 1932 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego na rok podatkowy 1931 wraz z dodatkiem kryzysowym.

Dodatek kryzysowy wynosi od dochodu podlegającego podatkowi:

1. według działu I. ustawy

do	3.600 zł	—	0.5%	dochodu
„	10.000 „	—	1%	„
„	36.000 „	—	2%	„
„	60.000 „	—	2.5%	„
„	160.000 „	—	3%	„
ponad	160.000 „	—	4%	„

2. według działu II. ustawy

do	3.600 zł	—	0.5%	wynagrodzenia
„	10.400 „	—	1.%	„
„	36.000 „	—	2%	„
„	60.000 „	—	2.5%	„
„	80.000 „	—	3%	„
„	104.000 „	—	4%	wynagrodzenia
„	144.000 „	—	5%	„
„	184.000 „	—	6%	„
„	200.000 „	—	7%	„
„	220.000 „	—	8%	„
„	250.000 „	—	9%	„
ponad	250.000 „	—	10%	„

Płatnicy zamieszkali na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego, mają równocześnie w tym samym terminie wpłacić połowę dodatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1.500 zł.
do 24.000 zł — 4%
Przy dochodzie ponad 24.000 zł
do 88.000 zł — 4,5%
Przy dochodzie ponad 88.000 zł. — 5% dochodu podatkowego.

Katowice, dnia 25 stycznia 1932 r.

Naczelnik Wydziału Skarbowego
Kankofer w. r.

——:o:——

Powyższe obwieszczenie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 11. lutego 1932 r.

Magistrat
(—) **Koj**, burmistrz.

Starostwo w Pszczynie

L. G. 74/3.

Pszczyna, dnia 9 lutego 1932 r.

Na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. VIII. 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527 o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, oraz rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 19. VII. 1928 r. — Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 761 — ustalam po wysłuchaniu Komisji Cennikowej dla powiatu pszczyńskiego na zasadzie upoważnienia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego następujące ceny maksymalne:

1 kg chleba z 65% mąki żytniej	0,43 zł
1 bułka 120 gramowa	0,10 „
1 kg wieprzowiny	1,20 — 1,50 „
1 kg wołowiny	1,— — 1,50 „
1 kg cielęciny	1,— — 1,60 „
1 kg słoniny	1,80 — 2,— „
1 kg kiełbasy krak.	1,80 — 2,20 „
1 kg wątrobianki	1,80 — 2,20 „
1 kg salcesonu	1,20 — 2,20 „
1 litr mleka niezbieranego	0,34 „

Winni przekroczenia wyżej ustanowionego cennika ulegną karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 10.000 zł, stosownie do postanowień art. 4 Rozp. Prez. R. P. z dnia 31. VIII. 1926 roku.

Starosta
(—) w z. **Dr. Riess.**

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 11. lutego 1932 r.

Magistrat
(—) **Koj**, burmistrz.

STATUT MIEJSCOWY

w przedmiocie stosunków prawnych urzędników komunalnych miasta Mikołowa oraz zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierot.

Na podstawie §§ 11 i 64 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 i ustawy o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych z dnia 30 lipca 1899 r. (Zb. Ust. Pr. str. 141) w brzmieniu załącznika do rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 5. sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 20 poz. 35) i ustawy z dnia 8. lipca 1925 r. w przedmiocie uposażenia funkcjonarjuszów Województwa Śląskiego tudzież funkcjonarjuszów Związków Komunalnych (Dz. Ust. Śl. Nr. 11, poz. 28) oraz uchwały Magistratu z dnia 29. września i 9. listopada 1931 r. i Rady Miejskiej z dnia 6. listopada 1931 r. wydaje się następujący statut miejscowy:

ROZDZIAŁ I.

Mianowanie urzędnika

§ 1.

Podstawę mianowania i uposażenia urzędników komunalnych miasta Mikołowa stanowi następujący

plan etatowych posad dla urzędników miejskich:

Tabelka

L. P.	Ilość posad etatowych	Oznaczenie stanowiska służbowego	Grupa uposażenia według ustawy z dnia 9. X. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116)	Uwagi
1.	1	Naczelny sekretarz	VIII	
2.	1	Budowniczy miejski	VIII-VII	
3.	1	Dyr. Gł. Kasy Miejskiej	VIII	
4.	1	Kasjer miejski	X - IX	
5	4	Starsi sekretarze miejscy	IX	
6.	3	Sekretarze miejscy	XI - X	
7.	1	Dyrektor rzeźni miejskiej	VIII-VII	
8.	3	Asystenci	XII - XI	
9.	3	Rejonowi (st. wachmistrz i wachmistrze)	XII - XI	
10.	1	Komornik	XIII-XII	

Urzędników mianuje w ramach powyższego planu Magistrat po uprzedniem wysłuchaniu Rady Miejskiej.

§ 2.

Urzędnikiem może być mianowany jedynie obywatel polski o nieskazitelnej przeszłości, posiadający zdolność do działań prawnych oraz uzdolniony fizycznie i umysłowo do pełnienia odnośnych obowiązków służbowych tudzież władający biegle językiem polskim w słowie i piśmie, który ukończył 25. rok życia, uczynił zadość obowiązkom o powszechnej służbie wojskowej oraz złożył odpowiedni egzamin przed Komisją egzaminacyjną miejską lub wojewódzką.

§ 3.

1. Za urzędnika komunalnego w myśl ustawy o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych z dnia 30. lipca 1899 r. w brzmieniu załącznika do rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 5. sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 20, poz. 35) uważa się tego, który w służbie miasta został mianowany urzędnikiem za uposażeniem na jedną z posad wymienionych w § 1 niniejszego statutu.

2. Mianowanie następuje przez wręczenie dekretu nominacyjnego, przyczem ustalenie dożywotne zależy od doręczenia osobnego dekretu nominacyjnego.

3. Dekret nominacyjny dla urzędników (§ 1) wystawia się według następującego wzoru:

„Po wysłuchaniu Korporacyi miejskich mianuje się niniejszem p. . . . . urodzonego dnia . . . . w . . . z dniem . . . . urzędnikiem komunalnym miasta Mikołowa w charakterze . . . . z uposażeniem według grupy . . . uposażeń urzędników państwowych.

Mianowanie następuje — dożywotnie — za trzymiesięcznem wypowiedzeniem — z prawem zaopatrzenia emerytalnego.

Stosunki prawne i obowiązki wynikające z niniejszej nominacji reguluje statut miejscowy w przedmiocie stosunków prawnych urzędników komunalnych miasta Mikołowa z dnia . . . .

Wysługa lat, czyli starszeństwo służbowe, liczy się od 1. stycznia — 1. lipca 193. . r. Ten sam dzień ustala się jako datę rozpoczęcia służby w mieście Mikołowie, uzasadniającej roszczenia o uposażenie emerytalne.

Mikołów, dnia . . . . 19. . r.

Magistrat
L. S. (dwa podpisy)

(Dalszy ciąg nastąpi).

(Dalszy ciąg nastąpi).

OGŁOSZENIE

W Miejskim Urzędzie Policyjnym w Magistracie pokój nr. 15 jest do odebrania w godzinach urzędowych jeden portfel z zawartością pewnej kwoty w gotówce, który w ubiegłym roku znaleziono na jednej z ulic tutejszego miasta.

Mikołów, dnia 9 lutego 1932 r.

Miejski Urząd Policyjny
(—) **Koj**, burmistrz.